

Biuro Dokumentacji Zabytków w Szczecinie

Korowód pokoleń

75 lat polskiego Pomorza Zachodniego

Materiały opracowane z okazji obchodów
Zachodniopomorskich Dni Dziedzictwa 2020

Szczecin 2020



Redakcja
dr Anna Bartczak, Maria Witek

Projekt okładki, opracowanie graficzne i skład
Monika Jagielska

© Copyright by Biuro Dokumentacji Zabytków i autorzy

ISBN 978-83-933448-6-4

Wydawca
Biuro Dokumentacji Zabytków
70-506 Szczecin, ul. Teofila Starzyńskiego 3-4
www.bdz.szczecin.pl



**BIURO
DOKUMENTACJI
ZABYTEKÓW
W SZCZECINIE**



Instytucja Kultury
Samorządu Województwa
Zachodniopomorskiego

Druk i oprawa
wolumina.pl

Spis treści

Słowo wstępu	5
Słowo od Redakcji	7

BOGDAN MATŁAWSKI

Muzyka ludowa i jej przemiany na Pomorzu Zachodnim po 1945 roku w ramach Amatorskiego Ruchu Artystycznego. Muzykanci, kapele, zespoły śpiewacze, zespoły pieśni i tańca. Wybrane przykłady	9
--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------	---

KAMILA WÓJCIK

Zabytkowy kościół wiejski w Iwięcinie – wspólnota pokoleń	31
-----------------------------------------------------------------	----

IZABELA STRZELECKA

„Reklama dźwignią handlu” – czyli o tym, co promowano w szczecińskiej prasie na początku XX wieku – wybór subiektywny	49
-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------	----

DR ANDRZEJ WOJCIECH FELIŃSKI

W drogę! Światowe podróże „Stowerem” i „Junakiem”	69
---------------------------------------------------------	----

KATARZYNA LISIECKA

W poszukiwaniu nowego domu. Osadnictwo na ziemiach szczecineckich w latach 1945–1950 na wybranych przykładach	91
---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------	----

ANNA LEW-MACHNIAK

Helena Kurcysz – architektka Szczecina	107
----------------------------------------------	-----

ARKADIUSZ TROCHANOWSKI

Współpraca parafii greckokatolickiej w Wałczu z Muzeum Ziemi Wałeckiej	115
------------------------------------------------------------------------------	-----

MICHAŁ DWORCZYK, PIOTR MALIŃSKI

Korowód pokoleń na szlaku nadodrzańskich walk. Zmiany atrakcyjności turystycznej Rejonu Pamięci Narodowej Cedynia-Gozdowice-Siekierki – na przykładzie lokalnych placówek muzealnych	133
--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------	-----

ALEKSANDRA HAMBERG-FEDEROWICZ

Ratowanie dziedzictwa architektury – sztafeta pokoleń na Pomorzu Zachodnim	157
----------------------------------------------------------------------------------	-----

Helena Kurcysz – architektka Szczecina



Helena Kurcysz
(1914–1999) – pierwsza architekt-
urbanista powojennego Szczecina,
animatorka życia artystycznego, 2 poł.
XX w. Ze zbiorów Muzeum Narodowego
w Szczecinie

Urodzona w 1914 roku. w Sandomierzu Helena Kurcysz była córką Teresy z Paszkiewiczów oraz Zygmunta Słomińskiego – absolwenta Wydziału Inżynieryjno-Budowlanego Instytutu Politechnicznego w Warszawie, który początkowo pracował jako architekt powiatowy w Sandomierzu, a następnie w Radomiu¹. Objęcie przez ojca w 1927 roku urzędu prezydenta Warszawy zdecydowało o tym, że jej życie zostało związane ze stolicą. To właśnie tam młoda Helena ukończyła naukę w elitarnym Gimnazjum i Liceum imienia Cecylii Plater-Zyberk, będącego ówczasie jedną z najlepszych placówek oświatowych w mieście.

Po jej ukończeniu w 1931 roku zdecydowała się na podjęcie studiów na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej, w trakcie których czynnie zaangażowała się w prace studenckiej organizacji Bratnia Pomoc. To właśnie tam Helenie udało się poznać młodego działacza obozu narodowego, studenta prawa Jerzego Kurcysza, za którego w styczniu 1934 roku wyszła za mąż. Początkowo ich związek układał się poprawnie, z czasem jednak zaczęły wkradać się nieporozumienia, tak iż w 1938 roku doszło do jego rozpadu. Ona sama zaś zabrała się do wyteźonej pracy, dzięki czemu w czerwcu 1939 roku udało się jej otrzymać dyplom architekta².

Po wybuchu II wojny światowej Helena, podobnie jak wielu innych mieszkańców Warszawy, z narażeniem życia współtworzyła cywilną obronę oblężonej stolicy – czynnie angażując się w pracę Pogotowia Technicznego, niosącego pomoc rannym. Podczas okupacji pod pseudonimem „Teresa” podjęła współpracę z konspiracyjną organizacją wojskową – Związkiem Walki Zbrojnej, a następnie jej kontynuatorką – Armią Krajową.

¹ S. Konarski, *Prezydent Warszawy Zygmunt Słomiński i jego portret rzeźbiarski*, „Almanach Muzealny” 1999, t. 2, s. 323–331.

² *Życiorys Heleny Kurcysz*, oprac. R. Latour, S. Latour, Szczecin, 2 marca 1999, zbiory Muzeum Narodowego w Szczecinie.

Jej mieszkanie było skrzynką kontaktową, odbywały się w nim egzaminy dla słuchaczy tajnej podchorążówki oraz konspiracyjne zebrania. Niestety Helena została wydana przez jednego ze współpracowników, który okrutnie bity, wyjawiał jej nazwisko podczas przesłuchania.

9 października 1942 roku została aresztowana i uwięziona na Pawiaku, a 17 stycznia następnego roku przewieziona w transporcie do Kriegsgefängenenlager der Waffen SS Lublin – obozu dla jeńców wojennych potocznie zwanego Majdankiem, niedługo potem przemianowano na Konzentrationslager Lublin – obóz koncentracyjny.

Pierwsze zetknięcie z obozem było dla Kurcyszowej prawdziwym szokiem. Tak po latach wspominała ten moment:

(...) uderzył w nas ostry blask światła i ujrzeliśmy nie kończące się szeregi baraków otoczonych drutami kolczastymi. Od czasu do czasu sterczące wieżyczki strażnicze, z których olbrzymie reflektory omiały nieustannie cały obóz, niczym latarnia morska omiała mroki morza. Tylko, że światło latarni morskiej niesie żeglarzom nadzieję i ocalenie, a światła wieżeczek obozowych niosły więźniom śmierć i zagładę³.

Administracja Majdanka przydzieliła jej nr 4609, który miał odąd zastąpić jej imię i nazwisko. Początkowo wykonywała ona prace porządkowe, po pewnym czasie jednak została przeniesiona do komanda *Gärtnerei*, w ramach którego pracowała przy uprawie warzyw i owoców na potrzeby obozu. Nie był to jednak ostatni przydział, jaki otrzymała w czasie swojego uwięzienia na Majdanku. Gdy władze obozowe dowiedziały się o jej wykształceniu, mianowały ją na stanowisko *Lagerarchitekt*. Do jej obowiązków należało między innymi: utrzymywanie porządku w pasie ogrodzenia pomiędzy drutami, wyznaczanie i wykonanie dróg oraz ścieżek w obrębie pól więźniarskich oraz kopanie rowów kanalizacyjnych. Jako „architektowi obozowemu” udało jej się zorganizować w obozie komando (grupę roboczą) dla białoruskich dzieci, które wykonując lekkie prace porządkowe, nieprzekraczające ich możliwości fizycznych, otoczone były jej stałą opieką. W kwietniu 1944 roku Helena Kurcysz została wywieziona do obozu koncentracyjnego w Ravensbrück, a następnie do Neubrandenburga, gdzie doczekała wyzwolenia⁴.

Po zakończeniu wojny Helena zamierzała wrócić do Warszawy, jednak po drodze, w Szczecinie okazało się, że dwie jej towarzyszkę z obozu zachorowały na tyfus plamisty. W tej sytuacji postanowiła ona pozostać przez pewien czas w mieście i zaopiekować się nimi. W tym czasie władze polskie kilkakrotnie przyjeżdżały do Szczecina i opuszczały go. Na Wałach Chrobrego, w obecnym Urzędzie Wojewódzkim działał Komitet Pomocy Polakom, do którego Kurcyszowa chodziła niemal codziennie po mleko i chleb dla swoich chorych koleżanek. Będąc tam po raz kolejny w dniu 5 lipca 1945 roku miała okazję poznać nowego prezydenta, miasta inżyniera Piotra Zarembe, który dowiedziawszy się, jakie ona ma wykształcenie, natychmiast zaproponował jej pracę architekta, dając jej

³ Helena Kurcysz, [w:] *My z Majdanka. Wspomnienia byłych więźniarek*, red. K. Tarasiewicz, Lublin 1988, s. 44; Taż, *Dziecięce komando*, [w:] *Przeżyli Majdanek. Wspomnienia byłych więźniów obozu koncentracyjnego na Majdanku*, oprac. Cz. Rajca, A. Wiśniewska, Lublin 1980, s. 187–195.

⁴ Helena Kurcysz, [w:] *My z Majdanka...*, s. 44–50.

jeden dzień do namysłu. Jako że niemal większość jej marzeń połączonych było z Warszawą i to z nią zamierzała związać swoje życie i pracę, podjęcie decyzji było dla niej wyjątkowo trudne. Niemniej ostatecznie postanowiła pozostać w Szczecinie, choć po latach twierdziła, że nie wiedziała do końca, co przeważało na jego korzyść:

Czy była to ciekawość czegoś zupełnie nowego, nieznanego, pachnącego przygodą, czy poczucie obowiązku wobec Kraju, żeby przyczynić się do zagospodarowania tych obcych – jeszcze wtedy – i pustych terenów, czy lęk przed powrotem do Warszawy, gdzie – już wówczas wiedziałam – nikt i nic mnie nie czekało⁵.



Flakonik po lekarstwach, którymi Helena Kurcysz leczyła swoje koleżanki chore na tyfus, szkło, wyrób fabryczny, I poł. XX wieku, ze zbiorów Muzeum Narodowego w Szczecinie. Fot. G. Solecki

Jeszcze w lipcu 1945 roku Helena Kurcysz podjęła pracę w Wydziale Technicznym Zarządu Miasta Szczecin. Jednym z pierwszych jej obowiązków był udział w Komisji Przemianowywania Nazw Ulic, w ramach której udało jej się zmienić nazwy wielu przedwojennych traktów miejskich, takich jak np. Mackensenstraße na Bohaterów Warszawy, czy też Holzmarktstraße na Wiatru od Morza. Szczególne znaczenie miała dla niej zwłaszcza nowa nazwa dla Pasewalker Chaussee, przy której mieszkała wraz ze swoimi towarzyszami. Jako że wędrując nią każdego dnia do centrum miasta miała

⁵ H. Kurcysz, *Moje pierwsze lata w Szczecinie*, „Przegląd Zachodniopomorski” 1994, z. 3, s. 178.

przed sobą wschodzące słońce, zaś wieczorem zachodzące, postanowiła ową ulicę nazwać po prostu – Ku Słońcu⁶.

W 1946 roku Helena dostała pismo z Ministerstwa Kultury i Sztuki, podpisane przez Naczelnego Konserwatora Kraju, profesora Jana Zachwatowicza, który zwrócił się do niej jako jedyne go znanego mu osobiście architekta w Szczecinie, z poleceniem przeprowadzenia inwentaryzacji i wykonania zabezpieczenia zabytków w mieście, do czasu mianowania konserwatora zabytków. Prace te rozpoczęła od Zamku Książąt Pomorskich, w którym w krypcie położonej pod posadzką kaplicy zamkowej, odkryła sarkofagi książęce. Obsadzenie wakującego stanowiska Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, które powierzono pod koniec 1946 roku historykowi sztuki, dr. Leopoldowi Kuszelskiemu, nie osłabiło zainteresowania Heleny sprawami związanymi z ochroną zabytków. Jako urbanista wojewódzki, a od 1946 roku jako kierownik Wydziału Urbanistyki w nowo powstałej Regionalnej Dyrekcji Planowania Przestrzennego, czuwała nad ochroną historycznych układów urbanistycznych, a także zachowanych zabytkowych zespołów zabudowy. Pod jej opieką znajdowały się 74 miasta i miasteczka z całego terenu ówczesnego województwa szczecińskiego, które do 1950 roku obejmowało obszar od Szczecina aż po Słupsk.

Istotny etap w życiu Kurcyszowej stanowił udział w ogłoszonej przez Główny Urząd Planowania Przestrzennego akcji opracowania uproszczonych planów zagospodarowania przestrzennego dla miast na ziemiach zachodnich, prowadzonej pod kierownictwem jej kolegi z czasów studenckich Kazimierza Wejcherta⁷. Mniej więcej w tym samym czasie wzięła ona również udział w utworzeniu w strukturach Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Szczecinie w 1948 roku samodzielnego Wydziału Architektury, na którym pełniła funkcję asystenta profesora Marka Leykama, kierującego katedrą Budownictwa Użyteczności Publicznej, prowadzącego zajęcia z historii architektury i projektowania architektonicznego.

W 1950 roku, w związku z likwidacją w całej Polsce Regionalnych Dyrekcji Planowania Przestrzennego, Helena przeszła do Wydziału Budownictwa przy Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej. Jej praca w zasadzie się nie zmieniła, w dalszym ciągu była ona urbanistą wojewódzkim i do jej obowiązków należało m.in. ustalanie lokalizacji wszystkich inwestycji zarówno w Szczecinie, jak i na terenie województwa. Pięć lat później rozpoczęła pracę na stanowisku starszego projektanta w Wojewódzkiej Pracowni Urbanistycznej, w ramach której tworzyła plany miejscowe dla m.in. Trzebieży, Międzyzdrojów, Nowego Warpna, Drawska Pomorskiego, Pełczyc, Trzebiatowa, a także projekty indywidualnych budynków, wśród nich np. biblioteki w Choszcznie, pawilonu wczasowego ZNTK w Międzyzdrojach, czy też zabudowy plombowej w Świnoujściu. W 1974 roku Kurcyszowa formalnie przeszła na emeryturę, nadal jednak była aktywnym uczestnikiem wszystkich ważniejszych działań, zarówno na rzecz Szczecina, jak i całego województwa⁸.

⁶ H. Kurcysz, *Chrzciłam ulice Szczecina*, „Głos Szczeciński”, 06.10.1995, s. 9.

⁷ *Szczecinianie stulecia*, oprac. J. Dżaman, Łódź 2000, s. 74.

⁸ *Życiorys Heleny Kurcysz...*

Poza pracą zawodową Helena Kurcysz przez większość swojego życia czynnie była zaangażowana w rozwój środowisk twórczych. To właśnie dzięki jej aktywności w 1947 roku utworzono szczeciński oddział Stowarzyszenia Architektów Polskich (SARP), którego przez kilka kadencji była przewodniczącą. Przy jej udziale zorganizowano Towarzystwo Urbanistów Polskich (TUP), zajmujące się szeroko pojętym planowaniem układów i struktur przestrzennych. W 1948 roku wzięła udział w utworzeniu Klubu Związków i Stowarzyszeń Twórczych „13 Muz”, który dzięki niej w znacznej mierze przyczynił się do rozwoju życia kulturalnego w Szczecinie.



Suknia Heleny Kurcysz „Miasteczko Więcko-Zdrój”, która zdobyła pierwszą nagrodę na balu kostiumowym architektów, który odbył się w Klubie „13 Muz”, tkanina, wyrób ręczny, 15.02.1958, ze zbiorów Muzeum Narodowego w Szczecinie. Fot. G. Solecki

Jednocześnie w swoim domu przy ulicy Stanisława Wyspiańskiego 7 prowadziła salon kulturalny, w którym bywała ówczesna elita miasta. Odbywały się tam różnego rodzaju imprezy, odczyty poetyckie, a nawet wernisaże malarskie. Było to miejsce spotkań ludzi z różnych środowisk. Dom niezmiennie stanowił miejsce wymiany poglądów, przyjaznych sporów, ale też i wielu pięknych uroczystości towarzyskich, począwszy od imienin, na których bywało niekiedy nawet sześćdziesiąt osób, a skończywszy na zabawach sylwestrowych i karnawałowych⁹. Nieobce mu były także imprezy rodzinne, gdyż pomimo iż Helena nie posiadała własnych dzieci, to właśnie w jej mieszkaniu odbyło się kilkanaście wesel córek i synów przyjaciół.

⁹ H. Kapanowska, *Życie na kilka powieści*, „Głos Szczeciński”, 27.01.1998, s. 21.



Helena Kurcysz (1914–1999), Willa przy ul. Wyspiańskiego w Szczecinie, karton, akwarela, 1975–1985, ze zbiorów Muzeum Narodowego w Szczecinie. Fot. G. Solecki

W jej willi począwszy od lat 50. organizowane były spotkania młodzieży akademickiej z lubianym i cenionym księdzem – jezuitą, duszpasterzem akademickim, ojcem Władysławem Siwkiem. W ich trakcie młodzież dowiadywała się nie tylko prawdy historycznej, wtedy urzędowo zakłamywanej, ale również miała możliwość pogłębienia swojej wiedzy religijnej oraz nauki samodzielnego myślenia¹⁰.

Nie była to jedyna forma oporu wobec panującego systemu komunistycznego na jaką pozwoliła sobie Kurcyszowa. Po brutalnej pacyfikacji strajków w Ursusie i Radomiu w czerwcu 1976 roku, która ostatecznie zdemaskowała prawdziwe oblicze socjalizmu „z ludzką twarzą”, stanęła ona w obronie bitych i więzionych robotników, stając się sygnatariuszką licznych listów protestacyjnych, petycji i apeli sygnowanych przez Komitet Obrony Robotników i Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela. Dom Heleny znajdował się pod stałą obserwacją służb bezpieczeństwa, które w 1978 roku podjęły sprawę operacyjnego rozpracowania „Szarotka”, której głównym celem była m.in. likwidacja działalności o charakterze opozycyjnym w willi Heleny Kurcysz. W efekcie jej dom na stałe został wyłączony z funkcjonowania środowisk opozycyjnych na terenie Szczecina¹¹.

¹⁰ T. Dźwigał, *W drugim szeregu – rola i znaczenie kobiet w działalności szczecińskiej opozycji*, „Przegląd Zachodniopomorski” 2012, z. 2, s. 192.

¹¹ M. Stefaniak, „Byliśmy przyjaciółmi”. Jak szczecińska bezpieka rozpracowywała opozycję przed-sierpniową, „Biuletyn IPN” 2009, nr 10–11, s. 112–120.

Helena Kurcyszowa prowadziła również aktywną działalność społeczną. Należała do Sekcji Strzelectwa Sportowego Klubu Sportowego „Ogniwo” działającego przy Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, przez kilka lat reprezentując barwy Szczecina w Mistrzostwach Polski oraz pełniąc funkcję sędziego w odbywających się zawodach. Jednocześnie aktywnie działała w Związku Kombatantów i Byłych Więźniów Obozów Koncentracyjnych (ZBOWiD), jak również Komitecie Kultury Fizycznej i Turystyki. Istotne miejsce w prowadzonej przez nią działalności zajmowało również Stowarzyszenie Plastyków Amatorów. Poza znaczącymi osiągnięciami twórczymi w dziedzinie architektury i urbanistyki, Helena posiadała bowiem ogromny talent malarski, którego dowodzą liczne akwarele o zróżnicowanej tematyce, od pejzaży, widoków zieleni i architektury, po portrety i miniatury. Część tych prac była prezentowana na wystawach indywidualnych i okolicznościowych organizowanych w Szczecinie i w Warszawie w latach: 1965, 1970, 1980. Helena Kurcysz była także autorką wielu wierszy i wspomnień z okresu okupacji oraz z pierwszych lat pobytu w Szczecinie. W uznaniu swoich zasług otrzymała m.in. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Złoty Krzyż Zasługi, Medal 30-lecia Polski Ludowej, złotą odznakę „Gryf Pomorski”. W 1998 roku nadano jej tytuł Pioniera Miasta Szczecina¹².



Helena Kurcysz w górach, malująca akwarelę, 2 poł. XX w. Ze zbiorów Muzeum Narodowego w Szczecinie. Fot. G. Solecki

¹² Z. Grudzińska, *Idąc ku Słońcu: kalejdoskop serdeczny – szczecińskie lata Heluni*, Szczecin 1999, s. 178.

Helena Kurcysz zmarła 21 stycznia 1999 roku w Szczecinie. Została pochowana na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie w rodzinnym grobowcu, w którym spoczywa obok matki, Teresy Słomińskiej, oraz Modesta Gramza, członka rodziny, pracownika dydaktycznego Wydziału Elektrycznego Politechniki Szczecińskiej. Po jej śmierci, staraniem jej przyjaciół, na Cmentarzu Centralnym w Szczecinie umieszczono tablicę upamiętniającą jej osobę. Jej imieniem nazwano także salę kominkową w „Klubie 13 Muz”. Jednocześnie zaledwie kilka miesięcy po jej śmierci radni Szczecina, nie czekając przewidzianych przepisami dziesięciu lat, małej uliczce pomiędzy aleją Wojska Polskiego a ulicą Stanisława Wyspiańskiego nadali imię Heleny Kurcyszowej.

○ AUTORCE

DR ANNA LEW-MACHNIAK – historyk, adiunkt w Muzeum Narodowym w Szczecinie. Zainteresowania badawcze koncentrują się na historii współczesnej. Szczecina. Autorka lub współautorka wystaw o profilu historycznym (m.in. „Między otwartą wrogością a fasadową przyjaźnią. Heliodor Sztark – polski konsul w niemieckim Szczecinie”), a także kilkudziesięciu artykułów naukowych i popularnonaukowych.
